

KONTROLA RUCHU DROGOWEGO DO ZMIANY. NOWE ZASADY OD LISTOPADA

Do Rządowego Centrum Legislacji trafił projekt rozporządzenia resortu praw wewnętrznych i administracji, który pozwoli policjantom ruchu drogowego prowadzić kontrolę w miejscach niedozwolonych, jak np. zatoki autobusowe, chodniki, czy powierzchnie wyłączone. Zmiany miałyby wejść w życie 7 listopada, ale obecnie są na etapie uzgodnień.

Pojawienie się nowego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie kontroli ruchu drogowego związane jest ze zmianami wprowadzonymi w czerwcu br. do Prawa o ruchu drogowym oraz do ustawy o transporcie drogowym. Szef resort został zobligowany do uszczegółowienia warunków wykonywania kontroli ruchu drogowego pojazdów. Jak zaznaczają twórcy projektu, ma on również uwzględniać zmiany, które wynikają m.in. z doświadczeń organów kontroli ruchu drogowego.

Policyjna drogówka będzie mogła zatrzymać radiowóz lub nieoznakowany samochód w miejscu niedozwolonym i stamtąd prowadzić kontrolę.

(...) przewiduje się możliwość postoju pojazdu policyjnego, w miejscu, gdzie jest to zabronione - niezbędnym warunkiem jest niezagrażanie bezpieczeństwu ruchu drogowego. Dyslokacja policyjnych patroli ruchu drogowego oparta jest na analizie stanu bezpieczeństwa ruchu i potencjalnego zagrożenia, natężenia ruchu, a także - coraz częściej - na analizie naruszeń zgłoszonych przez obywateli w ramach funkcjonowania tzw. "Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa".

fragment uzasadnienia projektu rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie kontroli ruchu drogowego

Jak podkreśla resort, chodzi przede wszystkim o miejsca takie, jak te usytuowane na powierzchni drogi wyznaczonej znakiem poziomym P-21 "powierzchnia wyłączona", w zatokach przystanków autobusowych (poza godzinami kursowania autobusów), na poboczu wzdłuż linii ciągłej, a niekiedy - na chodnikach.

Nowe zapisy uściślają również, jak zachowywać ma się funkcjonariusz, który zatrzymał pojazd podczas zorganizowanych działań kontrolnych, czyli takich ukierunkowanych na sprawdzenie trzeźwości "możliwie największej liczby kierujących pojazdami". Jak podkreśla resort, takie działania prowadzą

jedynie funkcjonariusze umundurowani, którzy prowadzą wstępne sprawdzenie, w jak najkrótszym czasie, trzeźwości kierowcy "bez zbędnych formalności", czyli bez sprawdzania dokumentów i pojazdu. Co więcej, za "zbędne" ministerstwo uznało w tym przypadku przedstawianie się policjanta. Może on w takim przypadku okazać legitymację służbową dopiero po pojawieniu się takiej prośby ze strony osoby kontrolowanej.

Czytaj też: [MSWiA mówi „nie” płatnym nadgodzinom dla „funkcyjnych”](#)

Jak informuje resort spraw wewnętrznych i administracji, po wejściu w życie rozporządzenia policjant, a także inspektor Inspekcji Transportu Drogowego, funkcjonariusz Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej oraz Służby Celno-Skarbowej, podczas kontroli drogowej, będzie mógł sprawdzić przebieg zarówno zatrzymanego do kontroli pojazdu, jak i pojazdu przewożonego np. na lawecie. Aktualny przebieg wpisze do Centralnej Ewidencji Pojazdów. Będzie także możliwość, w przypadku zastrzeżeń po wstępnej kontroli technicznej pojazdu użytkowego - np. ciężarowego lub autobusu, skierowania go na bardziej szczegółowe badania. Pomoże to wyeliminować z dróg niesprawne samochody.

Projekt rozporządzenia rozszerza również katalog możliwości wpuszczenia kierowcy kontrolowanego pojazdu do radiowozu. Policjant będzie mógł to zrobić, jeśli np. kierowca zadeklaruje chęć zapłaty mandatu za pomocą karty płatniczej lub innego instrumentu płatniczego, przykładowo w przypadku niesprzyjających warunków pogodowych. Dzięki zmianom łatwiej będzie kontrolującemu wnioskować do starosty o ocenę stanu zdrowia kierującego pojazdem, jak również skierowanie kierowcy lub motorniczego na egzamin sprawdzający jego kwalifikacje.

Czytaj też: [Związkowcy przewidują "kadrowy kryzys". Zmiany rozkładu czasu służby nie pomogą?](#)

Projekt wprowadził również zapis, że kontrolujący będzie zobowiązany do używania przyrządów kontrolno-pomiarowych zgodnie z przepisami metrologicznymi oraz zgodnie z instrukcją, i przeprowadzenie testów działania urządzenia przed rozpoczęciem służby - jeśli są wymagane. Zawarte w rozporządzeniu nowe regulacje dotyczą ponadto zrywania plomb w celu kontroli przewożonych odpadów. W razie wątpliwości co do przewożonego ładunku wolno będzie kontrolującemu zerwać plombę zabezpieczającą. Przepisy określają także warunki wykonywania kontroli transportu odpadów przez inspektorów Inspekcji Ochrony Środowiska oraz procedury dotyczące kontroli pojazdów służb specjalnych.

Jak tłumaczy resort, tak jak obecnie, do kontroli będą mogli zatrzymać kierowców: policjanci, inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego, funkcjonariusze Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Służby Celno-Skarbowej, straży gminnych, straży leśnych oraz straży parku, jak również osoby działające w imieniu zarządcy drogi w obecności policjanta lub inspektora. Nowym uprawnionym do kontroli w zakresie transportu odpadów (w obecności wybranych uprawnionych, np. policjanta) - są inspektorzy Inspekcji Ochrony Środowiska.

Warto podkreślić, że nie zmieniają się zasady dotyczące zachowania uczestnika ruchu, który zgodnie z funkcjonującymi już od lat zapisami zobowiązany jest do stosowania się do poleceń i sygnałów oraz wskazówek wydawanych przez kontrolującego. W przypadku podania przez kontrolującego sygnału do zatrzymania pojazdu kierujący tym pojazdem jest zobowiązany do zatrzymania pojazdu, trzymania rąk na kierownicy i nie wysiadania z pojazdu (chyba, że zażąda tego kontrolujący), a także - na polecenie kontrolującego - wyłączenia silnika pojazdu, włączenie świateł awaryjnych oraz umożliwienia mu dokonania identyfikacji pojazdu, w szczególności przez udostępnienie komory silnika oraz innych miejsc w pojeździe. Zmianom nie ulegają również przepisy dotyczące mandatu, który kierowca może

otrzymać za naruszenie art. 97 kodeksu wykroczeń, mówiącego o naruszeniu przepisów o ruchu drogowym - jak np. nie trzymanie rąk na kierownicy. Funkcjonariusz może w takim przypadku przyznać mandat w wysokości od 20 złotych do 500 złotych.

MR